**Farby elewacyjne – jak wybrać odpowiedni produkt?**

**Wygląd naszego domu bez wątpienia wpływa na to, jak postrzega nas otoczenie. Wynika to z faktu, że jesteśmy wzrokowcami i oceniamy innych na podstawie tego, co widzimy „na pierwszy rzut oka”. Nic więc dziwnego, ze szczególnie cenione przez nas są zadbane i przyjazne dla oka ściany zewnętrzne. Warto o nie zadbać wybierając odpowiednią, dopasowaną do naszych potrzeb farbę elewacyjną.**

To, jak nasz dom będzie postrzegany przez osoby, które widzą go po raz pierwszy, zależy od wielu czynników. Wśród nich najważniejszy jednak z całą pewnością jest stan i wygląd elewacji zewnętrznej.



Niezależnie zatem od tego, czy do malowania przystępujemy po raz pierwszy, czy też postanowiliśmy nasze ściany nieco odświeżyć, warto poświęcić kilka chwil na wybór optymalnej farby elewacyjnej.

Wbrew pozorom ich rola nie ogranicza się jedynie do estetyki. Pełnią one także funkcję ochronną, w zależności więc od tego, którą z nich wybierzemy, liczyć możemy na ściśle określone właściwości.

Najprostsze i najmniej popularne

- Zdecydowanie najprostsze i jednocześnie najtańsze są farby akrylowe. Z jednej strony tworzą one szczelne, elastyczne i odporne na szorowanie powłoki, z drugiej jednak lista ich wad sprawia, że coraz rzadziej sięgają po nie klienci sklepów z materiałami budowlanymi – wyjaśnia Artur Niemancewicz z firmy Tack Elewacje i Wnętrza.

Produkty te bowiem cechują się niestety niską odpornością na różnego rodzaju zarodniki mchów, glonów i pleśni, przez co powierzchnie nimi pokryte mogą szarzeć czy też pokrywać się niezbyt atrakcyjną wizualnie zielenią.

Co więcej, mamy tu do czynienia z wyrobami elektrostatycznymi, czego naturalną konsekwencją jest wzmożone przyciąganie kurzu.

Wady te sprawiają, że dziś farb akrylowych najczęściej używa się wyłącznie do malowania dolnych fragmentów budynków, czyli wystających nad ziemię fundamentów. Tu bowiem pożądana jest wyższa odporność na uszkodzenia mechaniczne oraz możliwość uzyskania najciemniejszych kolorów.

Krzemianowe, czyli naturalne

- Farby z tej pierwszej grupy, z racji na swoją niską paroprzepuszczalność, nie sprawdzą się w domach ocieplanych wełną. W takich przypadkach swoją uwagę powinniśmy skierować przede wszystkim w stronę farb silikatowych, zwanych także krzemianowymi – dodaje przedstawiciel Tacka.

Wyroby te znajdą zatem zastosowanie wszędzie tam, gdzie konieczne będzie zapewnienie ścianom możliwości „oddychania”.

Ponadto, z uwagi na fakt, że pozwalają one na uzyskanie zdecydowanie bardziej zgaszonych, wręcz antycznych kolorów, stanowią niekiedy ciekawą alternatywę dla otaczających nas z każdej strony żywych i jaskrawych barw. M. in. z tego powodu farby te często wykorzystywane przy renowacji zabytków.

- Warto też pamiętać, że mamy tu do czynienia z produktem o wyższej alkaliczności dzięki czemu jest warstwą którą przewyższa pozostałe zwłaszcza w odporności na krążące w powietrzu zarodniki mchów, glonów i pleśni. Cecha ta sprawia, że farby krzemianowe są zwykle pierwszym wyborem osób mieszkających w sąsiedztwie lasów i terenów zielonych – podpowiada specjalista.

Farby silikonowe odporne na wodę

Ostatnią grupę stanowią z kolei farby na żywicach silikonowych i mikrosilikonowych. Charakteryzują się one większą trochę większą wrażliwością na mchy i algi oraz mniejszą paroprzepuszczalnością, niż wyroby silikatowe. Ich stale rosnąca popularność bierze się jednak przede wszystkim z dużej odporności na wodę i ich „samoczyszczenie”. Dotyczy to zwłaszcza farb opartych o żywice mikrosilikonowe.

Właściwość ta widoczna w przypadku zwykłego opadu deszczu. Woda, która znajdzie się na ścianie pokrytej farbą najzwyczajniej w świecie spłynie zbierając ze sobą cząstki kurzu i brudu.

Oprócz wyżej wymienionych farb, często możemy się także natknąć na różnego rodzaju hybrydy: krzemianowo-silikonowe, akrylowo-silikonowe itp. I choć w teorii wyroby te mogłyby spełnić swoją rolę, w praktyce jednak nigdy nie wiemy, jak ostatecznie wygląda ich skład i czy w związku z tym możemy liczyć na zbiór zalet poszczególnych elementów składowych, czy też może samych ich wad.

Garść dobrych porad

Gdy już uda nam się wybrać farbę elewacyjną najlepiej dopasowaną do naszych potrzeb, będziemy mogli przystąpić do malowania. Zanim się jednak za to zabierzemy, warto przyswoić sobie kilka wskazówek technicznych.

- Przede wszystkim, nasze prace powinniśmy zaplanować w taki sposób, by uniknąć mrozów. Farby bowiem do wyschnięcia potrzebują minimum 24-48 godzin dodatnich temperatur. W przeciwnym razie będziemy musieli liczyć się z tym, ze po zimie może wystąpić łuszczenie się pomalowanej powierzchni – przestrzega ekspert z białostockiego Tacka.

Przed rozpoczęciem malowania powinniśmy też odpowiednio przygotować podłoże. Jeśli okaże się ono niespójne, należy je wzmocnić przy pomocy specjalnych, gruntujących i impregnujących preparatów.

Pamiętajmy też, że pomimo, iż farby elewacyjne są wodorozcieńczalne, to ciecz do nich należy dodawać z umiarem, a jeszcze lepiej z zaleceniami producenta. Na te ostatnie warto też zwrócić uwagę w kwestii planowanego zużycia – to na etykietach dotyczy przeważnie powierzchni gładkich, na chropowatej strukturze może więc ono spaść nawet ponad dwu- trzykrotnie.